

Prezydent Wenezueli dogaduje się z opozycją

4 listopada 2016

W Wenezueli pojawiła się szansa na złagodzenie trwającego od kilku miesięcy konfliktu między prezydentem a opozycją. Siły opozycyjne mające większość w parlamencie domagają się przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania Nicolasa Maduro ze stanowiska prezydenta.

Przełom nastąpił w momencie, kiedy mediacji pomiędzy obydwoma stronami podjął się Watykan. To właśnie dzięki sugestiom Stolicy Apostolskiej opozycja odwołała planowany na 3 listopada pochód pod pałac prezydencki. Ponadto parlament odroczył posiedzenie, na którym deputowani mieli przesłuchać prezydenta i rozpatrzyć sprawę jego ewentualnej odpowiedzialności karnej i politycznej. Odbył się też pierwsze spotkanie delegacji rządowej z przedstawicielami opozycji

– W Wenezueli zwycięża pokój, pokój i miłość, wzajemny szacunek obywateli – oświadczył po tym spotkaniu Maduro. Jednocześnie dodał, że „przywódcy opozycji poprzez swoją retorykę sprzyjali pojawieniu się radykalnych nastrojów” uprzedzając, że w związku z tym powinni się liczyć z określonymi następstwami.

Następne spotkanie między stroną rządową i opozycyjną ma się odbyć 11 listopada. Mają tam być omawiane cztery kwestie: pokój, szacunek dla państwa prawa i suwerenności narodowej; sprawiedliwość, prawa człowieka, zadośćuczynienie ofiarom (zamieszek) i ugoda; sprawy socjalno-ekonomiczne oraz stworzenie atmosfery zaufania i sporządzenie grafiku procedur głosowania.

Autorstwo: BKJ

Źródło: Strajk.eu